

POSTANOWIENIE

Dnia 19 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 19 czerwca 2019 r.

wniosku C. T.

o wyłączenie sędziów Sądu Apelacyjnego w (...): (...), a także wszystkich innych sędziów, jeżeli zostaną przydzieleni bądź oddelegowani do Sądu Apelacyjnego w (...)

od orzekania w sprawie ze skargi C. T. na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...) pod sygn. akt VI P (...)

odrzuca wniosek.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 16 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w S. w sprawie o sygn. VI P (...) o dyskryminację rozpoznał wnioski o wyłączenie sędziów Sądu Okręgowego w S. wyznaczonych do rozpoznania tej sprawy. 16 lipca 2017 r. powód złożył zażalenie na to postanowienie w zakresie, w jakim oddalono wniosek o wyłączenie SSO J. P. Zarządzeniem z 31 sierpnia 2017 r. Sąd Okręgowy zobowiązał powoda do uzupełnienia braków formalnych zażalenia. Wobec niewykonania tego zobowiązania Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z 3 listopada 2017 r. odrzucił zażalenie. 30 listopada 2017 r. do Sądu Okręgowego w S. wpłynął nowy wniosek skarżącego datowany na 17 września 2017 r. i adresowany do Sądu Najwyższego, opisany jako „skarga i zażalenie”. Z jego treści wynikało, że skarżący

wnosi skargę na przewlekłość w sprawie VI P (...) oraz wniosek o „wyłączenie ogólne” wszystkich referendarzy i sędziów Sądu Okręgowego w S. i sędziów Sądu Apelacyjnego w (...). Zarządzeniem z 26 stycznia 2018 r. wezwano skarżącego do uzupełnienia braków wniosku i poinformowano, że Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje wniosków o wyłączenie wszystkich sędziów. 21 lutego 2018 r. do Sądu Apelacyjnego w (...) wpłynął wniosek skarżącego do Sądu Najwyższego opisany jako „skarga i zażalenie” o wyłączenie imiennie wskazanych wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w (...), a także „wszystkich innych sędziów, jeżeli zostaną przydzieleni bądź oddelegowani do Sądu Apelacyjnego w (...)”. W uzasadnieniu wniosku skarżący wyjaśnił, że „wszyscy sędziowie Sądu Apelacyjnego w (...) działają w kłocie wzajemnej adoracji”. Wobec wskazania w treści wniosku wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w (...) uznano, że nie ma możliwości wyznaczenia składu do jego rozpoznania i zarządzeniem z dnia 19 marca 2019 r. przedmiotowy wniosek został przedstawiony do rozpoznania Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek podlega odrzuceniu.

Na wstępie, Sąd Najwyższy rozważył, czy wniosek o wyłączenie sędziów Sądu Apelacyjnego w (...) i związane z tym przeniesienie wydania tego rozstrzygnięcia do Sądu Najwyższego, może zostać wniesiony osobiście przez skarżącego. Wniosek o wyłączenie sędziego ma istoty wymiar ustrojowy a nie wyłącznie procesowy (uchwała Sądu Najwyższego z 6 marca 1998 r., III CZP 70/97; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, zasada prawna, z 21 lutego 1972 r., III CZP 76/71). Dlatego uznając ten wniosek za mający w przeważającym stopniu charakter ustrojowy i biorąc pod uwagę, że w sprawach o charakterze ustrojowym art. 87¹ § 1 k.p.c., statuujący obowiązek zastępstwa stron przed Sądem Najwyższym przez adwokatów i radców prawnych, nie znajduje zastosowania (postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 lutego 2019 r., I NO 33/18; postanowienie Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSPO 1/19; wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2015 r., II CSK 752/14; wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 2016 r., II CSK 72/16), Sąd Najwyższy wniosek skarżącego wniesiony osobiście rozpoznał.

Kodeks postępowania cywilnego przewiduje instytucję wyłączenia sędziego: z mocy samej ustawy, na żądanie sędziego oraz na wniosek strony. Kodeks nie przewiduje natomiast znanej niektórym systemom prawnym instytucji „wyłączenia sądu”.

Już z tego względu wniosek o „wyłączenie ogólne” jako zmierzający w istocie do wyłączenia sądu i niewskazany w przepisach prawa, należało uznać za niedopuszczalny. Wniosek o wyłączenie wszystkich sędziów danego sądu jest w istocie wnioskiem o wyłączenie sądu (orzeczenie Sądu Najwyższego z 23 września 1965 r., II PO 5/65, z aprobowaną glosą W. Siedleckiego, Nowe Prawo 1966 nr 4, s. 527). Taki wniosek podlega odrzuceniu (tak samo m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1999 r., III AO 54/99).

Skarżący w piśmie z 21 lutego 2018 r. zawarł jednak nowy wniosek o wyłączenie imiennie wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w (...), pomimo że nie zostali wyznaczeni do rozpoznania sprawy, a także „wszystkich innych sędziów jeżeli zostaną przydzieleni bądź oddelegowani do Sądu Apelacyjnego w (...)” oraz „rozwiązania tego sądu”.

Tak określony wniosek skarżącego jest również hipotetyczny i abstrakcyjny w swojej naturze. Jako taki nie jest dopuszczalny i podlega odrzuceniu.

Wniosek o wyłączenie sędziego musi uprawdopodobniać podstawę wyłączenia sędziego - wskazywać konkretnie okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie (art. 49 k.p.c.). Wniosek musi mieć więc zawsze charakter skonkretyzowany przedmiotowo i - co oczywiste - odnosić się do imiennie wskazanego sędziego wyznaczonego do rozpoznania sprawy, gdyż tylko w relacji do określonej osoby można stwierdzić istnienie stosunku prawnego lub stosunku faktycznego wywołującego uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Przede wszystkim jednak, wniosek skarżącego o wyłączenie sędziego, który nie został jeszcze wyznaczony do danej sprawy czyni wniosek hipotetycznym i abstrakcyjnym, a przez to niedopuszczalnym. Stosunek procesowy zawiązuje się bowiem wyłącznie między określonymi podmiotami postępowania. Stosunki procesowe nie istnieją między potencjalnymi stronami oraz potencjalnymi sądami. Modyfikacja podmiotowa stosunków procesowych wskutek wniosku o „wyłączenie”

sędziego w danej sprawie jest możliwa tylko wobec sędziego „włączonego” do danej sprawy. Bezstronność względnie stronniczość można badać wyłącznie relacyjnie w odniesieniu do określonych osób, nigdy abstrakcyjnie.

Dlatego w literaturze procesu cywilnego stanowczo i trafnie podkreśla się, iż rozstrzygnięcie, czy osoba sędziego jest odpowiednia z omawianego punktu widzenia, może nastąpić dopiero po wyznaczeniu go do konkretnego procesu, gdyż wtedy dopiero da się ocenić jego stosunek do tego procesu (M. Wiligórski, Polskie prawo procesowe. Funkcja i struktura procesu, Warszawa 1947, s. 298; a także I. Kunicki, Kodeks postępowania cywilnego, tom I. Komentarz, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2016, art. 50, nb. 13; J. Jagieła, Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz, Art. 1-366, red. A. Marciniak, K. Piasecki, Warszawa 2016, art. 50, nb. 5). Nie można więc podzielić poglądu odmiennego prezentowanego w orzecznictwie, przyjmującego dopuszczalność wyłączenia sędziów niewyznaczonych do danej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 lipca 2000 r., II CO 3/00, postanowienie Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2001 r., III CO 2/04; odmiennie i trafnie uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2010 r., II UO 1/10).

Strona nie ma interesu prawnego w żądaniu wydania rozstrzygnięcia, choćby w kwestii wypadkowej - jak ta dotycząca wyłączenia sędziego - który uzasadniałby działania sądu poza istniejącym aktualnym, rzeczywistym i konkretnym stosunkiem procesowym. Granice dopuszczalności wniosku o wyłączenie sędziego, jako środka ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym, wyznacza zarówno od strony podmiotowej, jak i przedmiotowej interes prawny podmiotu domagającego się wyłączenia. Skoro bowiem postępowanie cywilne jest działaniem celowym, warunkiem udzielenia sądowej ochrony jest istnienie obiektywnej potrzeby jej uzyskania przez podmiot dochodzący swych praw (interesu prawnego). Wszczynianie postępowań cywilnych i podejmowanie w jego ramach czynności procesowych przez strony musi być konfrontowane z tym, czy w konkretnym przypadku istnieje obiektywna potrzeba wszczęcia postępowania albo podjęcia innej czynności w toczącym się już postępowaniu. Tylko bowiem przez takie obiektywnie potrzebne działanie wykazany zostaje interes prawny w podjęciu przed sądem określonej czynności. W tym założeniu tkwi ogólna przesłanka poszukiwania

ochrony prawnej przed sądem, respektowana także w judykaturze państw obcych (uchwała Sądu Najwyższego z 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, zasada prawna).

Za wykładnią ograniczającą dopuszczalność wniosku do sędziego, który został wyznaczony do rozpoznania danej sprawy przemawiają argumenty logiczno-językowe. Zakaz składania takich wniosków wynika art. 50 § 3 k.p.c., który zezwala sędziemu na podejmowanie dalszych czynności w sprawie. Przepis ten nie może zatem dotyczyć nikogo innego niż sędziego już rozpoznającego sprawę. Również art. 50 § 2 k.p.c., który różnicuje sytuację strony przed i po przystąpieniu do rozprawy prowadzi do wniosku, że wniosek dotyczy sędziego, który rozpoznaje sprawę. Wskazuje na to również art. 51 k.p.c., który nakazuje sędziemu, co do którego zachodzą podstawy wyłączenia, zawiadomić o tym sąd. Przepis nie określa przy tym bliżej, o jakiego sędziego chodzi, zatem musi tu chodzić o każdego sędziego, do którego odnoszą się art. 48 i 49 k.p.c. Gdyby zatem przyjąć, że możliwe jest złożenie wniosku abstrakcyjnego o wyłącznie dowolnego sędziego spoza składu, to należałoby również konsekwentnie uznać, że każdy sędzia jest objęty hipotezą art. 51 k.p.c. Oznaczałoby to, że art. 51 k.p.c. winien prowadzić do informowania wszystkich sędziów w sądzie albo wręcz w całej Polsce o tym, że określona osoba złożyła pozew po to, by umożliwić każdemu sędziemu (potencjalnie wyłączalnemu) złożenie zawiadomienia w trybie art. 51 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSPO 1/19).

Na niedopuszczalność wniosku o hipotetyczne i abstrakcyjne wyłączenie sędziego wskazuje orzecznictwo wypracowane na gruncie przepisów postępowania karnego, które mają nie tylko analogiczne brzmienie, ale i wspólną ustrojową genezę z przepisami postępowania cywilnego dotyczącymi wyłączenia sędziego. Należy podkreślić, że gwarancje bezstronności sędziego w procedurze karnej są na pewno nie mniejsze niż w procesie cywilnym, a wymogi konstytucyjne w zakresie prawa do obrony są co najmniej takie same (ze względu na przepis szczególny art. 42 ust. 2 Konstytucji RP można byłoby nawet przyjąć, że wyższe). Mimo to, za bezsporne uważa się, że rozważanie wyłączenia sędziego w oparciu o art. 40 § 1 lub 41 § 1 k.p.k. dopuszczalne jest jedynie w stosunku do konkretnego sędziego, który został wyznaczony do udziału w danej sprawie, a nie sędziego, który potencjalnie może zostać wyznaczony do składu orzekającego (postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r., III KO 34/12; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2016 r., III KO 99/16). Brak jest argumentów, by uznać, że w procesie cywilnym konieczne jest zapewnienie nieporównanie wyższego standardu poprzez umożliwienie abstrakcyjnego wyłączania sędziów.

Wyłączenie sędziego w postępowaniu cywilnym nie jest sprawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (wyrok Trybunału Konstytucyjny z 2 czerwca 2010 r., SK 38/09), a konstytucyjne prawo do rozpoznania sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły Sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) nie obejmuje rozstrzygnięć abstrakcyjnych, które potencjalnie mogą wyznaczać sferę powinno zachowania bliżej nieokreślonej liczby adresatów, choćby nawet rozstrzygnięcie dotyczyło zachowania podmiotu inicjującego postępowanie (wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 5 marca 2003 r., K 7/01).

Przyjęcie, że możliwy jest wniosek abstrakcyjny, nie pozwala wytyczyć w żaden racjonalny sposób granic dopuszczalnego wniosku. Mógłby on zatem dotyczyć nie tylko kilku czy nawet wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w (...), ale również sędziów innych sądów apelacyjnych, a nawet potencjalnie wszystkich sędziów w Polsce, gdyby tylko wnioskodawca zadał sobie trud i zebrał dostępne publiczne dane o personaliach sędziów orzekających w Polsce.

Wniosek o wyłączenie sędziego istotnie ogranicza jego prawo i obowiązek rozstrzygnięcia sprawy. Instytucja wyłączenia sędziego rzutuje więc nie tylko na sprawność postępowania - aktualizuje bowiem ogólny zakaz rozpoznania sprawy co do istoty przed zakończeniem postępowania o wyłączenie (art. 50 § 3 pkt 2 k.p.c.), ale także na powinność i uprawnienia sędziego do rozstrzygnięcia sprawy, których źródłem jest art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Statuujące instytucję wyłączenia przepisy Kodeksu postępowania cywilnego muszą być zatem wykładane z należytych poszanowaniem przepisów ustrojowych rozdziału VIII Konstytucji RP. Powinny być wykładane w duchu ich gwarancyjnego charakteru, ściśle i w sposób wolny od jakichkolwiek uproszczeń (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 września 2017 r., II CO 112/17; postanowienie Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2004 r., III CO 2/04).

Z obiektywnego punktu widzenia akceptacja wniosków abstrakcyjnych i potencjalnych o wyłączenie sędziów niewyznaczonych w danej sprawie zasadniczo

i obiektywnie obniża skuteczność wymiaru sprawiedliwości, a nawet - jak dowodzi praktyka - może prowadzić do paraliżu wymiaru sprawiedliwości. Strona, której zależy na maksymalnym opóźnieniu rozpoznania sprawy, może swoimi wnioskami o abstrakcyjne wyłączenie sędziów doprowadzić do niemożności jej rozstrzygnięcia; wystarczające jest tylko, by indywidualizowała swe wnioski i ponawiała je, podając wciąż nowe przyczyny wyłączenia. Uruchamia to kosztowny i żmudny mechanizm weryfikacji wniosku wobec każdego sędziego (art. 52 § 2 k.p.c.), a wysiłek ten jest - co z wynika z istoty rzeczy - pozbawiony sensu, skoro dotyczy sędziów, którzy sprawą i tak nie będą się zajmować. Tego rodzaju nadużycie praw procesowych nie służy już celowi, jakim jest gwarancja bezstronności czy szerzej rzetelnego procesu, prowadzi bowiem do wypaczenia sensu tej ochrony i naruszenia praw innych stron postępowania. Ma to istotne reperkusje m.in. w sprawach o przewlekłość postępowania, w których nie zawsze zgodnie z orzecznictwem międzynarodowym można przypisać wyłączną winę na obiektywną przewlekłość postępowania skarżącemu, który składał abstrakcyjne wnioski o wyłączenie. Państwo odpowiada za taką wykładnię i stosowanie przepisów, która ogranicza przewlekłość i pozwala na realizację konstytucyjnego i konwencyjnego prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Ponadto, szeroka wykładnia przepisów o wyłączeniu sędziego istotnie stymuluje zjawisko nadużywania uprawnień procesowych z innych powodów. Umożliwia bowiem przez wybieranie sędziów objętych wnioskiem o wyłączenie, choćby niewyznaczonych do danej sprawy, na faktyczne decydowanie o tym, kto ten wniosek będzie rozpoznawał. Nie można bowiem wykluczyć, że - paradoksalnie - to właśnie sędziowie, co do których zachodzą wątpliwości co do ich bezstronności (na korzyść wnioskującej strony) będą rozstrzygać o wnioskach o wyłączenie tych, co do których takich wątpliwości w rzeczywistości nie ma, a nawet że - ze względów pragmatycznych - to ci nieobjęci wnioskiem sędziowie zostaną wyznaczeni do rozpoznania merytorycznego sprawy. Nie realizuje to z pewnością celów postępowania cywilnego.

Wniosek zawierający żądanie wyłączenia sędziego, który nie został wyznaczony do rozpoznania danej sprawy jest niedopuszczalny. Konsekwencją niedopuszczalności wniosku jest jego odrzucenie (cytowane już postanowienie

Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1999 r., III AO 54/99; tak też o ogólnym skutku czynności niedopuszczalnych - postanowienie Sądu Najwyższego z 26 lipca 2017 r., III CZ 25/17).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Od postanowienia i jego uzasadnienia zdanie odrębne złożył SSN Antoni Bojańczyk.